ReTo, Piotrek

kiedy byłem małym chłopcem
świat zdawał się mniej dziki
ręce były takie czyste
kiedy byłem małym chłopcem
szczęście było we wszystkim
bez znaczenia czy to był cash
kiedy byłem małym chłopcem
to było jeszcze zanim zostaliśmy sami z mama
kiedy byłem małym chłopcem
to było takie proste, to było takie szczere

kiedy byłem małym chłopcem
kiedy byłem małym chłopcem
kiedy byłem kiedy byłem
kiedy byłem małym chłopcem

nie czuje się smutny, może czasem pusty
kiedy widzę parę niewidomych kiedy tańczą
uczą stawiać kroki się jak na zasadzie puzzli
uśmiechnięci szeroko, tak jak nie śmiałem się dawno
zobaczyłem piękno, którego nie zobaczysz jeśli patrzysz na zewnątrz
wyjebane mam na tych, co jest im wszystko jedno
zobaczyłem raj i otworzyło mi się piekło
chociaż jestem w niebie - a tak kur* mnie tu nie chcą – czuję się jak dziecko
fakt, nie zawsze tylko czasem ale jednak dziecko
świat poszarza, a inaczej patrzyło, jak tęskno
jak udaje się wraca to udaje się uśmiechać
zobaczysz piaskownice w tym, to może zrobi lżej się
choć niby wszystko piękne jest, to mogło być piękniejsze
pozory można stwarzać, albo odciąć grubą kreską
jak udaje się wraca to udaje się uśmiechać

już nie jestem małym chłopcem
świat w około taki dziki
ręce już nie takie czyste
już nie jestem małym chłopcem
szczęścia szukam we wszystkim
chociaż czasem gubię iskrę
już nie jestem małym chłopcem
już wtedy mamę ostrzegałem ze bym chciał mieć dziaby
już nie jestem małym chłopcem
zapewne nie myślała, ze jedna będzie na twarzy

kiedy byłem małym chłopcem
kiedy byłem małym chłopcem
kiedy byłem kiedy byłem
kiedy byłem małym chłopcem